

PROTOKÓŁ Nr VI/2011
z sesji Rady Powiatu w Ostródzie
z dnia 15 czerwca 2011r.

Obrady rozpoczęto o godz. 11⁰⁰, zakończono o godz. 15⁰⁰.
Podjęto uchwały od Nr VI/45/2011 do Nr VI/58/2011.

W sesji uczestniczyło 22 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Przewodnicząca Rady Powiatu Wanda Łaszewska otworzyła VI sesję Rady Powiatu w Ostródzie IV kadencji, powitała radnych, pracowników starostwa, zaproszonych i przybyłych gości oraz na podstawie listy obecności stwierdziła kworum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Poinformowała, że Powiat Ostródzki zajął w 2010 roku VI miejsce w rankingu Związku Powiatów Polskich.

Na sekretarza obrad Przewodnicząca powołała radnego Zygmunta Komara.

Następnie Przewodnicząca poinformowała, że grupa radnych złożyła dwa wnioski o zwołanie sesji. Pierwszy wniosek został złożony 19 maja br. jednak z uwagi na zaplanowany wcześniej tygodniowy wyjazd, nie zwołała sesji, ponieważ chciała być obecna podczas podejmowania uchwały o jej odwołanie. Stwierdziła, że nie zgadza się z uzasadnieniem do proponowanego przez wnioskodawców projektu uchwały, które brzmiało: „Chcemy wybrać Przewodniczącego, który dopilnuje realizacji uchwał Rady”, ponieważ odpowiedzialnym za wykonanie uchwał Rady Powiatu jest Zarząd Powiatu. Drugi wniosek wpłynął 1 czerwca br., kiedy to były już podpisane i wysłane zawiadomienia o dzisiejszej sesji. Proponowany punkt przez wnioskodawców, został uwzględniony w dzisiejszym porządku obrad. Dlatego drugi wniosek radnych o zwołanie sesji, również nie został przez Przewodniczącą zrealizowany. Powiedziała, że zdaje sobie sprawę, iż te wyjaśnienia nie satysfakcjonują radnych. Jest świadoma również tego, że naruszyła zapisy ustawowe oraz statutowe.

Przewodnicząca przedstawiła wniosek Zarządu Powiatu o rozszerzenie porządku obrad o nowe punkty Nr 12, Nr 13 i Nr 14 w brzmieniu:

- „12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki.
- 13. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania wniosku Starosty Ostródzkiego o dofinansowanie kosztów Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostródzie.
- 14. Podjęcie uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.”

Wniosek stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Następnie poddała pod głosowanie poszczególne punkty:
W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

- 1) „za” rozszerzeniem porządku obrad o nowy punkt Nr 12 w brzmieniu: Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki” opowiedziało się 12 radnych, 7 radnych „wstrzymało się” od głosu,
- 2) „za” rozszerzeniem porządku obrad o nowy punkt Nr 13 w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania wniosku Starosty Ostródzkiego o dofinansowanie kosztów Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostródzie” opowiedziało się 19 radnych,
- 3) „za” rozszerzeniem porządku obrad o nowy punkt Nr 14 w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku” opowiedziało się 19 radnych.

Przewodnicząca poinformowała, że w związku z powyższym dotychczasowe punktu 12-15 otrzymują numerację od 15 do 18.

Wobec powyższego, porządek obrad, który przedstawiła Przewodnicząca brzmiał następująco:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu na 2010 rok, w tym podjęcie uchwały.
3. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium za 2010 rok z tytułu wykonania budżetu powiatu.
4. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011-2015.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2011 rok.
6. Przyjęcie do realizacji „Powiatowego programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Ostródzkim na lata 2011-2015”, w tym podjęcie uchwały.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz osób Niepełnosprawnych w Powiecie Ostródzkim na lata 2011-2013”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały określającej zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na realizację których w 2011 roku przeznacza się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
9. Podjęcie uchwał w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiących własność Powiatu Ostródzkiego.
10. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej i udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości.
11. Wyrażenie zgody na wydzierżawienie nieruchomości mienia Powiatu Ostródzkiego, w tym podjęcie uchwały.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania wniosku Starosty Ostródzkiego o dofinansowanie kosztów Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostródzie.
14. Podjęcie uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.
15. Informacja na temat funkcjonowania Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostródzie SA.
16. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
17. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

18. Sprawy różne.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Pierwszym punktem porządku obrad było przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Rada jednogłośnie przyjęła protokół z V sesji Rady Powiatu z dnia 30 marca 2011r.

Drugim punktem porządku obrad było zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 rok, w tym podjęcie uchwały.

Przewodnicząca Rady Wanda Łaszkowska przedstawiła treść opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie, która pozytywnie zaopiniowała przedłożone przez Zarząd Powiatu w Ostródzie sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Ostródzkiego za 2010 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego.

Uchwała RIO.VIII-0120-224/11 Składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 12 kwietnia 2011r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Ostródzie sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Ostródzkiego za 2010 rok, stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Następnie poprosiła przewodniczących komisji o przedstawienie opinii.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń w dyskusji, Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr VI/45/2011 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010 rok, została podjęta 12 głosami „za”, przy 9 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium za 2010 rok z tytułu wykonania budżetu powiatu.

Przewodnicząca poprosiła o zabranie głosu Starostę Ostródzkiego Włodzimierza Brodiuka.

Wystąpienie Starosty stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.

Następnie Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Bogusława Orzechowska przedstawiła treść pozytywnej opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Ostródzie sprawozdaniu z wykonania budżetu powiatu za 2010 rok oraz wniosek do Rady Powiatu o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Ostródzie za rok 2010.

Opinia oraz wnioski Komisji Rewizyjnej stanowią załączniki Nr 6 i Nr 7 do protokołu.

Przewodnicząca Rady Wanda Łaszkowska przedstawiła treść opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie, która pozytywnie zaopiniowała wnioski Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Ostródzie w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Ostródzie absolutorium za 2010 rok.

Uchwała RIO.VIII-0120-364/11 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 24 maja 2011r. w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Ostródzie w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Ostródzie absolutorium za 2010 rok, stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Następnie Przewodnicząca poprosiła przewodniczących komisji o przedstawienie opinii.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń w dyskusji, Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium za 2010 rok z tytułu wykonania budżetu.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Rada, 11 głosami „za”, przy 9 głosach „wstrzymujących się”, nie udzieliła Zarządowi Powiatu absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok.

Uchwała Nr VI/46/2011 w sprawie nie udzielenia absolutorium za 2010 rok z tytułu wykonania budżetu, stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że to był dobry rok funkcjonowania Rady. Podziękował za zaangażowanie i duży wkład pracy na rzecz powiatu byłemu Wicestarosie Zbigniewowi Połoniewiczowi oraz pozostałym członkom Zarządu. Podziękował Radzie Powiatu, w imieniu której Zarząd pozyskał dużo środków zewnętrznych, które wykorzystane zostały we wszystkich gminach i służyły mieszkańcom całego powiatu. Przede wszystkim Starosta podziękował Bożenie Szewczyk Skarbnikowi Powiatu, konstruktorowi tego budżetu, którego wykonanie pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa w Olsztynie oraz Komisja Rewizyjna Rady Powiatu.

Przewodnicząca Rady Wanda Łaszkowska stwierdziła, że w tej Radzie nie liczą się żadne merytoryczne argumenty ani też jakiegokolwiek dokonania. Głosowanie nad absolutorium pokazało, że zachowanie części radnych było zachowaniem wyłącznie politycznym. Zgodnie bowiem z ustawą o samorządzie powiatowym, absolutorium jest związane tylko i wyłącznie z wykonaniem budżetu. Jeśli radni negatywnie oceniają pracę Zarządu czy Starosty, mogą zgłaszać swoje uwagi lub podjąć działania w kierunku odwołania, w innym trybie przewidzianym ustawą.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011-2015, było kolejnym punktem porządku obrad.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Uchwała Nr VI/47/2011 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011-2015, została podjęta 10 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw”, 1 głosie „wstrzymującym się” i stanowi załącznik Nr 10 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2011 rok.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Uchwała Nr VI/48/2011 w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2011 rok, została podjęta 11 głosami „za”, przy 9 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik Nr 11 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie do realizacji „Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Ostródzkim na lata 2011-2015”, w tym podjęcie uchwały.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr VI/49/2011 w sprawie przyjęcia do realizacji „Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Ostródzkim na lata 2011-2015”, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 12 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Ostródzkim na lata 2011-2013”, było kolejnym punktem porządku obrad.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr VI/50/2011 w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Ostródzkim na lata 2011-2013”, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 13 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały określającej zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na realizację których w 2011 roku przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr VI/51/2011 w sprawie zmiany uchwały określającej zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na realizację których w 2011 roku przeznacza się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 14 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwał w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiących własność Powiatu Ostródzkiego.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane.

Wobec braku zgłoszeń w dyskusji, Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały dotyczący zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Ostródzie.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr VI/52/2011 w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Ostródzkiego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 15 do protokołu.

Następnie poddała pod głosowanie projekt uchwały dotyczący zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Telekomunikacji Polskiej SA z siedzibą w Warszawie.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr VI/53/2011 w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Ostródzkiego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 16 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej i udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości, było kolejnym punktem porządku obrad.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Uchwała Nr VI/54/2011 w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej i udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 17 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było wyrażenie zgody na wydzierżawienie nieruchomości mienia Powiatu Ostródzkiego, w tym podjęcie uchwały.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Uchwała Nr VI/55/2011 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości mienia Powiatu Ostródzkiego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 18 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki.

Temat omawiany był na posiedzeniach komisji o tematyce przedsesyjnej, wobec tego Przewodnicząca poprosiła o opinię przewodniczących komisji.

Radny Zbigniew Połoniewicz, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radna Grażyna Ostas, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie, przedstawiła projekt uchwały i poddała go pod głosowanie.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr VI/56/2011 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki, została podjęta 11 głosami „za”, przy 8 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik Nr 19 do protokołu.

Przewodnicząca ogłosiła 10 minut przerwy w obradach.

Po przerwie Przewodnicząca wznowiła obrady i poinformowała, że trzynastym punktem porządku obrad jest podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania wniosku Starosty Ostródzkiego o dofinansowanie kosztów Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostródzie.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Zdzisław Szramowski poinformował, że w 2010 roku powiat otrzymał 60 000 zł na utworzenie Centrum Aktywizacji Zawodowej.

W związku z planowanym przeniesieniem siedziby urzędu do nowego budynku przy ul. Jana III Sobieskiego 5 oraz możliwością ubiegania się w 2011 roku o dofinansowanie z Funduszu Pracy, wystąpiła konieczność rozszerzenia działalności CAZ. W 2011 roku koszt CAZ wynosi 191 500 zł, w tym kwota dofinansowania z rezerwy Funduszu Pracy wynosi 153 200 zł, a wkład własny – 38 300 zł, co zostało na poprzedniej sesji zabezpieczone przez Radę Powiatu w budżecie.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie, przedstawiła projekt uchwały i poddała go pod głosowanie.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Uchwała Nr VI/57/2011 w sprawie zaopiniowania wniosku Starosty Ostródzkiego o dofinansowanie kosztów Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostródzie, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 20 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Starosta Włodzimierz Brodiuk poinformował, że w związku z zakończeniem 3 –letniej kadencji Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, istnieje konieczność powołania jej na nową kadencję. Podziękował radnej Irenie Jara i radnemu Mieczysławowi Piaścikowi za ich dotychczasową pracę w komisji i zarekomendował tych dwoje radnych do składu komisji na następną kadencję.

Przewodnicząca zapytała, czy są inne kandydatury do pracy w tej komisji. Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przewodnicząca zapytała radnych Irenę Jara i Mieczysława Piaścika, czy wyrażają zgodę na pracę w tej komisji.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie, przedstawiła projekt uchwały i poddała go pod głosowanie.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Uchwała Nr VI/58/2011 w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 21 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad była informacja na temat funkcjonowania Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostródzie SA.

Przewodniczący Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie Janusz Chełchowski stwierdził, że ten punkt powinien omówić prezes Sawicki, ale Przewodniczący udzielił mu urlopu. Poinformował, że w 2010 roku przychód w spółce zamknął się w kwocie 33,5 mln zł, koszty – 33 100 000 zł, natomiast zysk – 400 000 zł. Wynik z działalności podstawowej zamknął się stratą w wysokości ok. 300 000 zł. Powiedział, że wynik został wypracowany poprzez dzierżawę pomieszczeń przy ul. Kościuszki i to spowodowało, że ten wynik łącznie jest wynikiem dodatnim. Wskaźniki, w porównaniu z latami ubiegłymi, w 2010 roku pogorszyły się, a mianowicie spadła zyskowność ze sprzedaży w ciągu ostatnich trzech lat z 5,6 działalności podstawowej na -5,9, w związku z tym, że spółka przyniosła z działalności podstawowej stratę. Zadłużenia wzrosły w kontekście tych lat o 50%. Jutro odbędzie się Walne Zgromadzenie, na którym będzie punkt dotyczący udzielenia absolutorium zarządowi. Rada nadzorcza podjęła uchwałę rekomendując udzielenie przez Walne Zgromadzenie absolutorium zarządowi spółki za 2010 rok. W ciągu ostatnich trzech lat spółka pogorszyła wyniki. Stwierdził, że jeśli chodzi o odwołanie pana Ogórka ze stanowiska prezesa, to nie będzie się wypowiadał w kontekście politycznym ani personalnym, ponieważ te względy miały może wpływ na funkcjonowanie ale nie miały wpływu na jego decyzję. Poinformował, że kilkakrotnie rozmawiał z panem Ogórkiem prosząc, aby skoncentrował się na funkcjonowaniu spółki. Stwierdził, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy również na posiedzenia rady nadzorczej, co do merytoryki, przygotowania dokumentów, a nawet realizowanych procedur, materiały zarząd nie przedstawiał w sposób właściwy. Uchwały były przez przewodniczącego zdejmowane z posiedzenia rady tylko dlatego, że nie było odpowiedniej argumentacji od strony merytorycznej. Jako przykład podał plan inwestycyjny i plan finansowy na rok 2011, gdzie dwukrotnie ten punkt zdejmował, łącznie z tym, że poprawki, które zostały naniesione w planie inwestycyjnym zmniejszyły wydatki zoz-u o ponad 400 000 zł dlatego, że było zagrożenie utratą płynności finansowej. Zarząd planował nakłady inwestycyjne nie mając pokrycia w bieżących środkach w spółce. Ostatecznie zostało to uchwalone dopiero po spięciu przez radę nadzorczą, po żądaniu połączenia tych dwóch planów i przedstawienia przepływów gotówkowych na pokrycie inwestycji, które są planowane na rok 2011. Jeśli chodzi o zerwanie

umowy z firmą Sopat, to zostało to zrobione niezgodnie z umową, w związku z tym Sopat poszedł do sądu i w I instancji wygrał. Spółka będzie odwoływała się od tego wyroku i walczyła, żeby z tego tytułu nie ponosić konsekwencji, nie mniej zostało to zrobione niezgodnie z prawem ze strony spółki. Z tego tytułu grożą spółce potencjalne kary: za podstawową opiekę zdrowotną – 130 000 zł, za poradnię specjalistyczną – 80 000 zł. Sopat będzie chciał odszkodowanie na razie w bliżej nie określonej kwocie, dlatego że czeka na ostateczne rozstrzygnięcie sądowe. Jeżeli przegra dopiero wystąpi o odszkodowanie, a mówi się o kwocie kilkuset tysięcy złotych. Kolejna rzecz, to poręczenie. Rada Powiatu udzieliła poręczenia na 2010 rok na kwotę 5 mln zł na uruchomienie obligacji pod inwestycje, które są realizowane, jako wkład własny. Umowa z bankiem formułowała to w ten sposób, że obligacje będą uruchamiane w roku 2010. Do końca roku 2010 zostały uruchomione obligacje na kwotę 3,3 mln zł, na kwotę 1,7 mln zł obligacje nie zostały uruchomione. W budżecie na rok 2011 takiego poręczenia nie było, w związku z tym spółka w roku 2011, chcąc uruchomić kolejne obligacje, nie mogła podeprzeć się poręczeniem powiatu, ani innym zabezpieczeniem. Zgodnie z medialną informacją, Zarząd Powiatu powinien zadbać o to, aby poręczenie niewykorzystane w 2010 roku, było zagwarantowane w budżecie na 2011 rok. W związku z tym, że budżet przygotowywany był w listopadzie, a obligacje miały być uruchomione do końca roku, Zarząd nie mógł wiedzieć, czy one będą, czy nie będą uruchamiane. Jeżeli prezes zarządu spółki nie dopilnowuje tak ważnego elementu, sam przedłuża umowę o uruchomienie obligacji na 2011 rok, a w ślad za tym nie występuje do Zarządu Powiatu o przesunięcie tego poręczenia przez powiat na 2011 rok, to nie można tego żądać od przedstawiciela właściciela, to jest obowiązkiem spółki. O tym fakcie Przewodniczący dowiedział się na przełomie kwietnia i maja. Do tego czasu myślał, że jest wszystko w porządku i obligacje będą uruchamiane. Zarząd spółki o to nie zadbał, a w związku z tym, próbując się bronić, zaczął szukać winnych. Na początku tego roku, zgodnie z uprawnieniami, rada nadzorcza zdecydowała o przejrzaniu dokumentów. Oprócz badania biegłego, rada nadzorcza chciała taką weryfikację zrobić. Pan Ogórek odmówił udostępnienia radzie nadzorczej tych dokumentów. Na spotkaniu z prezesem przewodniczący powiedział, że prezes nie ma prawa odmówić przedstawienia dokumentów i jeżeli tego nie zrobi, otrzyma takie polecenie na piśmie. Ostatecznie p. Ogórek przedstawił dokumenty bez potrzeby pisemnego polecenia. Rada zaczęła mieć poważne kłopoty w bieżącej współpracy. Najważniejszym elementem dla przewodniczącego było to, że ostrzegał p. Ogórka trzykrotnie, aby zajął się sprawami spółki. Rozbiegły się priorytety p. Ogórka z priorytetami, jakie ma spółka, jakie przewodniczący rad nadzorczej stawia przed tą spółką i czego oczekuje. Jest to widoczne w wynikach i w działaniach przygotowywania dokumentów oraz w poważnych niedopatrzeniach, jakie ostatnio w spółce się zdarzały. Z obecnym prezesem Sawickim przewodniczący uzgodnił, że w ciągu miesiąca prezes przedstawi bilans otwarcia spółki. Pomimo, że był członkiem poprzedniego zarządu spółki, to obecnie jako prezes poniesie całą odpowiedzialność i wszystkie konsekwencje, jeżeli nie ujawni elementów, które z jego punktu widzenia były realizowane negatywnie. Jeśli rada nadzorcza otrzyma ten bilans otwarcia, również Zarząd Powiatu, czyli Walne Zgromadzenie, te dokumenty otrzyma od rady nadzorczej. Podpisując umowę z panem Ogórkiem na zarządzanie spółką, zarząd był wpisany dwuosobowy. Pan Ogórek zapytał wtedy, jak będzie wyglądało głosowanie w tym zarządzie. Zostało na radzie nadzorczej określone, że jeżeli będą dwa różne głosy, to decyduje głos prezesa. Pan Sawicki, jeszcze jako członek zarządu stwierdził, że w zasadzie to on nie ma nic do powiedzenia, bo nawet jeśli

będzie przeciwny, to tylko głos będzie przeciw, a odpowiedzialność pewną ponosi. Przewodniczący stwierdził, że podjął decyzję o zmianie składu zarządu spółki. Będzie to albo jedna osoba, albo trzy osoby, żeby głosowania i ta odpowiedzialność była merytoryczna, a nie tylko formalna. Powiedział, że zarządzał dużymi spółkami i holdingami z kodeksu prawa handlowego i uważa, że zarząd powinien być jednoosobowy. Niemniej jest to jego opinia, jako Janusza Chełchowskiego, że jednoosobowa decyzja i odpowiedzialność w tym wypadku jest najlepsza, a jednocześnie korzystna finansowo. Ten punkt stanie na walnym Zgromadzeniu, będzie również opiniowany przez radę nadzorczą. Pan Sawicki akceptuje zarówno jednoosobowy, jak i trzyosobowy skład zarządu. Ten temat był już wcześniej w sprawach różnych omawiany na jednym z posiedzeń rady nadzorczej, jednak nigdy nie był w porządku obrad. Pomysł podjęcia uchwały nigdy nie był wyartykułowany. Jeśli chodzi o prawomocność rady nadzorczej, to ostatnio było powiedziane w prasie, że rada nadzorcza funkcjonuje nieprawomocnie, ponieważ jeden z członków rady pracuje w innej spółce. Był taki moment, że pani wiceprzewodnicząca była członkiem rady innej spółki. Przewodniczący zasięgał opinii dwóch kancelarii prawnych w tej sprawie i jedna kancelaria twierdzi, że jest to zgodne z prawem, ponieważ tamta spółka jest spółką rządową, a nasza jest samorządowa. Zgodnie z opinią drugiej kancelarii, jest to niezgodne z prawem. W związku z powyższym, przewodniczący poprosił panią wiceprzewodniczącą o rezygnację z jednej z rad nadzorczych. Pani wiceprzewodnicząca zrezygnowała z tamtej rady w ciągu miesiąca i pozostała w naszej radzie. Podsumowując swoje wystąpienie przewodniczący powiedział, że pan Ogórek utracił jego zaufanie. Został odwołany przy w pełni merytorycznych argumentach, bez żadnych podtekstów politycznych ze strony przewodniczącego. Rada nadzorcza nie zarabia maksymalnej stawki i jest to do sprawdzenia. Powiedział, że nie będzie się odnosił do medialnych przesłanek, pomówień czy manipulacji stosowanych przez pana Ogórka, jednak nie widział możliwości dalszej współpracy. Wynagrodzenie w radzie nadzorczej, to nie są zarobki, dzięki którym żyje przewodniczący. Uwłącza mu to, że za te pieniądze wykonuje wszystkie polecenia Starosty, ale dlatego, iż mówi to taki człowiek, nie odniesie się do tego. Po tym, co się zadziało medialnie, utwierdziło go w przekonaniu, że decyzję podjął prawidłową.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym temacie.

Radna Ewa Michałowska stwierdziła, że informacja, która ukazała się w prasie, poruszyła radnych, ponieważ od początku powołania pana Ogórka na prezesa zarządu spółki, wielokrotnie słyszeli na tej sali, jaki to jest dobry i wspaniały menadżer. Zapytała, dlaczego wobec tego otrzymał absolutorium i nagrodę roczną. Niezrozumiałe jest również to, że nie otrzymał szansy naprawienia swoich błędów.

Radny Cezary Pec zapytał, jakie to priorytety, wg przewodniczącego, miała spółka, które nie były zbieżne z priorytetami pana Ogórka. Radny odniósł wrażenie, że właścicielem tej spółki jest przewodniczący, ponieważ tak się zaprezentował, jakby nie był przewodniczącym rady nadzorczej ustanowionej przez Zgromadzenie Wspólników do kontroli spółki, a mówiąc postawił się w roli właściciela i spółka ma realizować to co wymyślił przewodniczący. Zdaniem radnego, rola przewodniczącego rady nadzorczej jest zupełnie inna. Zapytał, ile faktycznie zarabia rada nadzorcza, skoro przewodniczący twierdzi, że nie otrzymuje najwyższego wynagrodzenia. Zapytał również, na jaki bilans otwarcia czeka przewodniczący, przecież spółka

funkcjonuje już od kilku lat. Bilans otwarcia na rok bieżący jest bilansem zamknięcia roku ubiegłego, a ten rada nadzorcza już badała, również biegły go badał, skoro zarząd otrzymał absolutorium.

Radna Renata Cołoś zapytała, czy radni powinni dowiadywać się z prasy o tak ważnej sprawie jak odwołanie prezesa zarządu spółki.

Radny Bogusław Fijas prosił o udzielenie głosu byłemu prezesowi panu Sławomirowi Ogórkowi, co da możliwość pewnej konfrontacji i odniesienie się do przedstawionych zarzutów. Powiedział, że taki był również cel dwóch wniosków o zwołanie sesji, które radni złożyli.

Przewodnicząca odpowiedziała, że pan Sławomir Ogórek wypowiedział się jako pierwszy zamieszczając list w gazecie ostródzkiej. Do tych zarzutów ustosunkował się przewodniczący rady nadzorczej. Radni zadali dziś kolejne pytania, na które otrzymają odpowiedzi. Jeśli pan Ogórek będzie chciał zabrać głos, to na pewno nie w tym punkcie, a zgodnie ze statutem przewodnicząca będzie mogła udzielić mu głosu w sprawach różnych.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że realizowany jest punkt: sytuacja w PZOZ, a więc nie tylko zadawanie pytań i uzyskiwanie bardziej lub mniej zadowolających odpowiedzi od przewodniczącego rady nadzorczej. Radny powiedział, że boleje nad tym, iż nie ma na sali prezesa zarządu spółki, bo to on powinien wiedzieć najwięcej o wizji rozwoju szpitala. Dlatego radny prosił o ustosunkowanie się pana Ogórka, bo znaczna część wypowiedzi przewodniczącego rady nadzorczej dotyczyła byłego prezesa. Chodzi tu o potwierdzenie wiarygodności przewodniczącego rady nadzorczej. Radny prosił o udzielenie głosu panu Ogórkowi, bo na pewno w liście nie wszystko zostało przedstawione, a jeśli zostało to może w innym świetle. Zapytał również, co się rozminęło, bo radni nic się dziś nie dowiedzieli: czy ma być robiony oddział zakaźny, czy będzie robiona termomodernizacja, jakie są plany finansowe, czy będzie blok operacyjny z prawdziwego zdarzenia.

Radny Tadeusz Łopata złożył formalny wniosek o udzielenie głosu panu Sławomirowi Ogórkowi. Stwierdził, że jego wyborcy nie czytali listu zamieszczonego w prasie.

Przewodnicząca Rady Wanda Łaszkowska powiedziała, że sprawy formalne, zgodnie ze statutem, dotyczą zupełnie innych kwestii. Zapytała, czy radni mają pytania dotyczące funkcjonowania szpitala. Odpowiadając na pytanie radnego Wawrzyńskiego, stwierdziła, że prezesa Sawickiego nie ma w kraju, dlatego jest nieobecny na sesji. Powiedziała, że merytoryczna komisja może zaprosić na swoje posiedzenie prezesa, który przedstawi taką informację na temat funkcjonowania spółki. Zdaniem przewodniczącej, przewodniczący rady nadzorczej wyjaśnił dlaczego p. Ogórek został odwołany. Rada Powiatu nie może wywierać wpływu na decyzje rady nadzorczej. Są określone kompetencje przypisane danym organom i te organy się z tego wywiązują. Jest Zarząd Powiatu, który będzie te sprawy pilotował. Stwierdziła, że nie należy szukać sensacji, jeśli nie ma takiej potrzeby, tym bardziej, że do tej pory jakakolwiek uchwała dotycząca spółki i prezesa ogórka, którą cała koalicja popierała, nie była poparta przez radnych opozycyjnych.

Radna Teresa Stasiulewicz, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, zaprosiła chętnych radnych na posiedzenie komisji w sprawie funkcjonowania PZOZ w Ostródzie, na które będzie zaproszony prezes zarządu spółki, a które odbędzie się we wrześniu br.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że chodzi o wprowadzenie pewnych standardów, które powinny obowiązywać we wszystkich radach i zgromadzeniach. Te standardy polegają na tym, że jeśli padają zarzuty w stosunku do określonej strony, to ta strona powinna mieć możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie. Nie może być tak, że radni mają się dowiadywać o argumentach jednej ze stron z mediów, np. radni z Morąga nie mają dostępu do mediów ostródzkich. Został złożony formalny wniosek do przewodniczącej o udzielenie głosu panu Ogórkowi. Zdaniem radnego, trzeba tę kwestię przegłosować. Są pytania, na które powinien odpowiedzieć przewodniczący rady nadzorczej, a mogą być również pytania do prezesa. Taki był zamysł zwołania sesji, aby odbyła się debata o tym, co się faktycznie wydarzyło. Powiedział, że Przewodnicząca powinna zadbać o sprawne prowadzenie sesji i poddać pod głosowanie ten formalny wniosek.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że właśnie dba o to, aby sesja była w odpowiedni sposób i sprawnie prowadzona. Jeśli chodzi o udzielenie głosu osobom spoza Rady, jest taka możliwość w punkcie „sprawy różne”. Aby rozwiać wszelkie wątpliwości dotyczące wniosków formalnych, Przewodnicząca poprosiła o wypowiedź radcę prawnego.

Radca prawny Marzenna Koziorowska odpowiedziała, że akurat w tej kwestii Statut Powiatu dokładnie reguluje uczestnictwo w zabieraniu głosów przez osoby spoza Rady. Statut mówi, że tylko w „sprawach różnych” przewodniczący udziela głosu. Wniosek o zabranie głosu powinna złożyć osoba zainteresowana. Trudno uznać ten wniosek za formalny, jeżeli statut wyraźnie mówi, co zalicza się do wniosków formalnych.

Radny Cezary Pec stwierdził, że przewodniczący Chełchowski preferuje zarząd jednoosobowy w spółce, ale radni nie dowiedzieli się, jaki jest ten zarząd na dzień dzisiejszy. Przedtem był dwuosobowy: prezes zarządu Sławomir Ogórek i członek zarządu Krzysztof Sawicki. Teraz pan Sawicki jest prezesem. Radny zapytał, czy jest członek zarządu, a skoro jest, to w takim razie informację o funkcjonowaniu spółki mógłby przedstawić radnym.

Przewodniczący Janusz Chełchowski odpowiedział, że skład zarządu obecnie jest dwuosobowy. Pan Sawicki został prezesem zarządu i zaproponował na członka zarządu panią Gromelską, która była na miejscu i musiała wyrazić zgodę po to, żeby spółka od momentu odwołania prezesa nie straciła prawnych możliwości funkcjonowania. Przewodniczący sam nie podejmuje decyzji co do składu zarządu, podejmuje ją rada nadzorcza, po konsultacji z Walnym Zgromadzeniem. Przewodniczący przeprosił za nieobecność prezesa na sesji i zgodził się ze zdaniem radnych, że prezes powinien być obecny, ale prezes wyjechał za granicę, który to wyjazd zarezerwowany był wcześniej. Pani Gromelska do tej pory nie była w składzie zarządu, jej wiedza jest wiedzą bardziej finansową niż strategiczną, polityczną, co do funkcjonowania spółki, więc zdaniem przewodniczącego, nie powiedziałaaby więcej niż przewodniczący jest w stanie radnym przekazać. Rada nadzorcza w spółce,

zgodnie z kodeksem spółek handlowych, ma swój zakres kompetencji i odpowiedzialności. Powiedział, że w dniu w którym został odwołany pan Ogórek z funkcji prezesa zarządu, zadzwonił do Starosty z informacją, że taki punkt wprowadza w trakcie posiedzenia, on wcześniej nie był planowany. Po dwugodzinnej rozmowie przed tym posiedzeniem, zapadła decyzja o odwołaniu prezesa. Przeprosił za to, że jego wypowiedź brzmiała jak wypowiedź właściciela. Rada nadzorcza jest organem nadzoru i kontroli, a przewodniczący wie jaki ma zakres odpowiedzialności i kompetencji. Walne Zgromadzenie może odwołać przewodniczącego ale nie może wpływać na jego decyzje. W związku z powyższym decyzje, które podejmuje są podejmowane na podstawie uchwał rady i są w kompetencjach rady nadzorczej. Jeśli chodzi o bilans otwarcia, to w momencie kiedy p. Ogórek odmówił udostępnienia dokumentów, przewodniczący zastanawiał się dlaczego. Bilans zamknięcia roku jest jednocześnie bilansem otwarcia roku następnego, jednak dla własnego spokoju i bezpieczeństwa, będzie to zweryfikowane. Prosił obecnego prezesa o taki bilans, aby można go było skonfrontować z ustaleniami wynikającymi z kontroli przeprowadzonej przez radę nadzorczą. Z pytaniem o wynagrodzenie rady nadzorczej należy zwrócić się do Walnego Zgromadzenia, jest to umowa cywilnoprawna. Jeśli chodzi o priorytety, to spółka przede wszystkim ma się bilansować, ma świadczyć usługi na najwyższym poziomie, ma dawać bezpieczeństwo i gwarancję, że w najbliższych latach będzie się rozwijała i będzie bezpieczna, będzie podnosiła swoją jakość, wielopłaszczyznowo rozwijała swoje usługi. Pan Ogórek w pierwszym okresie swojego działania, tj. 3 lata, tak funkcjonował, nie było rozbieżności przy całej trudności charakteru pana Ogórka i konfliktach, jakie były na posiedzeniach rady nadzorczej. Podkreślił, że decyzja jego dojrzała przez kilka miesięcy, było to kilka rozmów. W związku z powyższym te priorytety w przypadku przewodniczącego nie zmieniły się, tylko niestety zmieniły się priorytety pana Ogórka – przestał dbać o jakość i o formalne procedury w tej spółce, po prostu brakowało mu na to czasu. Stwierdził, że zanim postawił punkt dotyczący odwołania pana Ogórka na posiedzeniu rady nadzorczej, trzykrotnie rozmawiał z nim, więc szansa była mu dana. Pan Ogórek został prezesem z rekomendacji przewodniczącego i współpraca przez 3 lata była dobra. Niestety jakość pracy p. Ogórka w ostatnim czasie spadła. Absolutorium zostało udzielone za 2010, a mamy już 6 miesięcy tego roku. Jeśli chodzi o wypłatę premii dla p. Ogórka, to należy się ona zgodnie z zawartą umową, w sytuacji gdy wynik spółki jest dodatni.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 22 do protokołu.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym temacie.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że 31 maja br. Zarząd pozytywnie rozpatrzył wnioski o przesunięcie niewykorzystanych dotacji przez organizacje pozarządowe w 2010 roku w wysokości 9 146,88 zł na zwiększenie wydatków związanych z organizacją gali konkursu „Firma Roku 2011 Powiatu Ostródzkiego” Zapytał, na co konkretnie zostały przeznaczone te środki.

Radny zwrócił uwagę, że radni opozycyjni nie są zapraszani na imprezy organizowane przez Starostwo. Są radni równi i równiejsi, ponieważ radni koalicyjni otrzymują takie zaproszenia, natomiast radni opozycyjni nie.

Radna Renata Cołoś stwierdziła, że 13 kwietnia Zarząd negatywnie rozpatrzył wnioski o podjęcie decyzji w sprawie wykonania odwodnienia ulicy Śląskiej w Morażu. Zapytała, jaki byłby koszt tej inwestycji i prosiła o ponowne rozpatrzenie tego wniosku. Powiedziała, że jest to droga powiatowa, przy której nie ma chodnika, a prowadzi ona dzieci w wieku wczesnoszkolnym do szkoły, jak również ludzi starszych.

Radny Cezary Pec powiedział, że na posiedzeniu Zarządu 13 kwietnia negatywnie rozpatrzono wiele wniosków wymagających dofinansowania i sfinansowania, nie tylko tej drogi ale również innych. Natomiast na tym samym posiedzeniu i 17 maja Zarząd „lekką ręką” zrezygnował z 34 695,11 zł, wyrażając zgodę na odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka w rodzinie zastępczej oraz z 5 139,60 zł wyrażając zgodę na umorzenie zaległości z tytułu dzierżawy gruntu stanowiącego część pasa drogowego przy ul. Olsztyńskiej w Ostródzie. Radny zapytał na jakiej podstawie prawnej została umorzona ta należność. Zapytał jaka była cena do I przetargu na sprzedaż nieruchomości w Faltyjankach.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk odpowiedziała, że Firma Roku jest imprezą cykliczną i w pierwotnej wersji planowane były środki tylko na Firmę Roku, jednak na początku roku pojawił się pomysł rozszerzenia tej imprezy o Międzynarodowe Forum Gospodarcze, przy współdziałaniu Konsula Litwy. Przewidywane było, że ta impreza zamknie się kwotą zabezpieczoną w budżecie, przy dużym sponsoringu, niestety nie udało się wszystkiego sfinansować, bo otrzymaliśmy tylko środki zewnętrzne z banków, dlatego Zarząd zdecydował przesunąć tę kwotę z dotacji, aby zamknąć tę imprezę. Jeśli chodzi o Faltyjanki, to do I przetargu była kwota 2 mln zł.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że kiedyś zapraszał radnego Fijasa na Mistrzostwa Polski, z czego radny nie skorzystał. Stwierdził, że do radnych wysyłane są zaproszenia, może nie do wszystkich trafiają. Jeśli tak jest, to Starosta przeprasza.

Naczelnik Wydziału Oświaty Bożena Janowicz powiedziała, że wszystkie zaproszenia, które wychodzą z Wydziału Oświaty, wysyłane są do wszystkich radnych.

Członek Zarządu Bogdan Głowacz odpowiedział, że na posiedzenie zarządu wpłynął wniosek dyrektora PCPR o podjęcie decyzji w sprawie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w wysokości ponad 44 000 zł z tytułu pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka w rodzinie zastępczej. Dyrektor poinformował, że ta rodzina romska była pod stałą kontrolą PCPR. Zarząd dyskutował, kto popełnił błąd: czy PCPR, czy Sąd. Sąd nie wysłał zawiadomienia do PCPR o uzyskaniu pełnoletności matki dziecka, co oznacza utratę dotacji. Rodzina zastępcza, czyli babcia dziecka, dalej funkcjonowała przez te trzy lata, natomiast matka dziecka wyjechała za granicę. Poinformował, że na posiedzeniu zarządu wnioskuje

o umorzenie całej kwoty. Zarząd jednak podjął decyzję o zwrocie 10 000 zł. Gdyby ta rodzina zastępcza nie wychowywała dziecka, radny byłby za zwrotem całej kwoty, a w tym przypadku decyzja jest uzasadniona. Zdaniem radnego, cała kwota powinna być umorzona.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Małgorzata Ostrowska powiedziała, że wniosków o remonty dróg jest bardzo dużo. Co roku Zarząd Dróg Powiatowych składa do Zarządu Powiatu wykaz potrzeb na kwotę ok. 90 mln zł. Część inwestycji jest realizowana, część jeszcze jest do przetargu, ale wszystko w ramach możliwości powiatu. Temat ulicy Śląskiej w Morągu był negatywnie rozpatrzony, ze względu na brak środków, ale decyzja Zarządu zawsze jest taka, że jak zostaną uwolnione środki po przetargach, to są realizowane następne zadania. Tematy ponownie wracają na posiedzenie Zarządu.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk na pytanie radnego Peca o umorzenie należności z tytułu dzierżawy gruntu przy ul. Olsztyńskiej w Ostródzie, odpowiedziała, że było postępowanie komornicze, które zostało umorzone, ze względu na brak majątku u dłużnika, dlatego decyzja Zarządu była o umorzeniu tych zaległości.

Radny Cezary Pec zgodził się ze zdaniem radnego Głowacza, że tej rodzinie zastępczej powinno się umorzyć w całości to zobowiązanie, ale zapis brzmi „nienależnie pobranego świadczenia”, więc ktoś zawinił wypłacając te pieniądze, nawet jeśli były one wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomasz Podsiadło odpowiedział, że daleki jest od doszukiwania się winnych, ale niedopatrzanie nastąpiło ze strony instytucji, która ustanowiła rodzinę zastępczą.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie.

Kolejnym punktem porządku obrad były interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym temacie.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że ma interpelację a jednocześnie wniosek o przestrzeganie prawa i traktowanie Rady, jako całość oraz poszczególnych radnych. Prosił o zachowanie standardów europejskich, ponieważ dowiedział się dziś, że nie otrzymuje zaproszeń na różne imprezy, bo radny Fijas nie chciał grać w piłkę z panem Starostą. Dwie sesje, na wnioski radnych, nie zostały zwołane, a więc ewidentnie zostało złamane prawo. Radny nie był w grupie wnioskodawców, więc może spojrzeć na ten fakt z zewnątrz. Zdaniem radnego, nie można przejść nad tym do porządku dziennego. Artykuł 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym mówi: „Na wniosek zarządu lub co najmniej $\frac{1}{4}$ ustawowego składu rady powiatu przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku.” Pierwszy wniosek został złożony 19 maja, więc sesja powinna się odbyć do 25 maja, natomiast drugi wniosek został złożony 31 maja, a sesja powinna odbyć się do 7 czerwca. Sesje te nie zostały zwołane, wbrew temu co mówi ustawa. Nie jest to błaha sprawa, ponieważ prawo radnego będącego

w opozycji do wnioskowania o zwołanie sesji, jest podstawowym prawem gwarantującym demokrację. Bez tego władza może robić co chce. Zapytał, czym różni się od Białorusi, tam również nie są zwoływane sesje, ludzie nie są dopuszczani do głosu. „W czym powiat jest laureatem i zajął VI miejsce? W łamaniu prawa, nie przestrzeganiu prawa, traktowaniu Rady według własnych standardów?” Stwierdził, że coś takiego, to jest paradoks swego rodzaju, hipokryzja, a wręcz bezczelność. Pani Przewodnicząca odpowiedziała Radzie, dlaczego nie zwołała sesji, za pomocą mediów, w gazecie. Przewodnicząca ma organizować pracę Rady, za to bierze pieniądze, 200% najniższego wynagrodzenia i wszystko jest w porządku pod warunkiem, że się ze swoich obowiązków wywiązuje, a więc przestrzega prawa, w tym ustawy o samorządzie powiatowym. W razie nieobecności Przewodniczącej, są wiceprzewodniczący, ustawodawca to przewidział, oni z kolei biorą 150% najniższego wynagrodzenia. Art. 14 ust.3 ustawy o samorządzie powiatowym mówi: „W przypadku nieobecności przewodniczącego i nie wyznaczenia wiceprzewodniczącego, zadania przewodniczącego wykonuje wiceprzewodniczący najstarszy wiekiem.” Wobec powyższego, podczas nieobecności przewodniczącej, jeden z wiceprzewodniczących złamał prawo. Najważniejszy w tym wszystkim jest art. 15 ust.8, który mówi: „Do zmiany porządku obrad zwołanej w trybie określonym w ust. 7 stosuje się przepis ust.2, z tym, że dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy.” Żeby zwołać sesję w trybie w jakim wystąpili wnioskodawcy, musiał być określony porządek obrad, w tym głosowanie w sprawie odwołania i powołania przewodniczącego Rady. W zwyczajnym trybie trzeba 12 głosów, aby wprowadzić taki punkt do porządku obrad. Stwierdził, że nie dopuszcza myśli, iż Przewodnicząca nie zwołując dwóch sesji, zrobiła to świadomie. Być może jest przez kogoś wprowadzana w błąd, ktoś nią manipuluje, nakłania do łamania prawa. Może to ją tłumaczyć, ale nie usprawiedliwiać. Pani Przewodnicząca, jak również wszyscy radni, na tej sali ślubowała, a zgodnie z tekstem ślubowania obiecała „przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”. Ustawa o samorządzie powiatowym jest również prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Jest szansa na to, aby nie brnąć dalej. Radny zapytał Przewodniczącą, czy w przypadku kolejnych takich wniosków, będzie dalej łamała prawo.

Przewodnicząca Rady podziękowała radnemu za wyczerpujący komentarz i stwierdziła, że na początku sesji powiedziała, dlaczego nie zwołała sesji. Powiedziała, że w swojej pracy stara się kierować dobrem powiatu i tym co jest najlepsze dla tego powiatu, uwzględniając właśnie słowa roty. Natomiast nie może tego powiedzieć o radnym i innych radnych, ponieważ dzisiaj dali tego dowód w głosowaniu nad absolutorium, podjęli decyzję polityczną. Z przepisów prawa wynika, że absolutorium udziela się za wykonanie budżetu. Prosiła, aby radny nie sugerował czegoś, co nie jest zgodne z prawdą.

Radny Bogdan Głowacz stwierdził, że radny Wawrzyński zadał pytanie i sam sobie na nie odpowiedział. Jeśli chodzi o sesję, to nie może tak być: „znajdzie się kilku awanturników, krzyknie za 7 dni sesja”, a radny nie bierze pod uwagę jednego, że jest to sezon letni, urlopowy i nie każdemu pasuje.

Starosta Włodzimierz Brodiuk zwrócił się do radnego Wawrzyńskiego: „Panie sekretarzu, nie będę wracał do łamania prawa, bo pan to robi, nie będę przypominał panu „płytek”, czy innych rzeczy, czy namawiania do picia”. Stwierdził, że radny piastuje funkcję Sekretarza Miasta liczącego trzydzieści parę tysięcy ludzi

oczekujących od niego powagi sytuacji, dużego spokoju, merytoryki. W tym mieście huczało wielokrotnie, od bojerów począwszy, a skończywszy na płytkach. Starosta powiedział, że cieszy się, iż jest taka Przewodnicząca, która potrafi zapanować nad tym, nad czym wielokrotnie nie udawało się zapanować wcześniej. Obecnie sesje są w miarę merytoryczne, a Przewodnicząca potrafi zrobić porządek według litery prawa. Przypomniał sesje 4 lata temu, kiedy zwoływało się często sesje z bzdurnymi punktami. Dzisiaj dzięki pani Przewodniczącej mamy spokój, wytonowanie, merytorykę, konkretną pracę, spotykamy się w ten sposób, że można popracować. Dzisiejsze wystąpienie radnego Wawrzyńskiego, oprócz tego że było bardzo emocjonalne, pod względem prawa było nie na miejscu, bo wielokrotnie radny dał przykład, że to prawo łamał sam.

Radna Renata Cołoś powiedziała, że jako radna I kadencji, wielu rzeczy pewnie jeszcze nie umie, uczy się, ale niemoralną sprawą jest wytykanie prywatnych słabości ludzi, a chodzi o słowo dotyczące picia. Stwierdziła, że nie chciałyby kojarzyć swojej kadencji z takimi rzeczami.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że radny jest osobą publiczną i odpowiada przed swoimi wyborcami, a jeżeli radny ma wyroki sądu, to nie trzeba tego „chować pod dywan”, o tym trzeba mówić.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że wg Starosty cytowanie konkretów, cytowanie ustawy, to nie jest merytoryka, a wszystko inne jest polityką. Przypomniał, że zadał pytanie Przewodniczącej, kiedy przestanie łamać ustawę o samorządzie powiatowym.

Przewodnicząca przypomniała, że na temat nie zwołania przez nią dwóch sesji mówiła na początku sesji. Wyjaśniła, dlaczego tak się stało, zdaje sobie z tego sprawę i ponosi za to odpowiedzialność. Prosiła, aby na ten temat już nie dyskutować, bo to już się stało.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że te argumenty, które Starosta podnosi, radna słyszy już od 4 lat. Nie można ciągle przypominać tego samego, tym bardziej, że radny Wawrzyński nie odnosi się do życia prywatnego Przewodniczącej. Podnoszenie takich spraw świadczy o tym, że Starosta nie ma żadnych argumentów.

Radna Irena Jara stwierdziła, że radni startując do wyborów, obiecali swoim wyborcom pracę na ich rzecz, bez względu na to czy będzie to sezon urlopowy, czy nie. Za takie pieniądze, jak diety, które otrzymują radni, to ludzie muszą ciężko pracować.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie.

Ostatnim punktem porządku obrad były sprawy różne. Przewodnicząca Rady Powiatowej Izby Rolniczej Zofia Stankiewicz powiedziała, że reprezentuje rolników, czyli tę grupę zawodową, o której można powiedzieć, że jest nieorganizowana, jest biedna i ma ogromne trudności. W imieniu właśnie tych rolników samorząd rolniczy pracuje, działa i próbuje tak skonsolidować rolnicze środowisko, by produkowało żywność ekologiczną, zdrową, by dawało zatrudnienie naszym ludziom, by te stanowiska pracy, które prowadzą rolnicy, dawały utrzymanie rolnikom i zarazem promowały rozwój obszarów wiejskich. Powiat Ostródzki to

wspaniałe miasta, ale również wieś, która bardzo ciężko pracuje i która daje sobie radę w otocze miasta, ale w dalszych regionach ma ogromne problemy. Poinformowała, że w wyniku głosowania w kwietniu została przewodniczącą rady powiatowej, a w maju członkiem zarządu wojewódzkiego. Chciałaby być zapraszana na sesje Rady Powiatu i przekazywać informacje dotyczące samorządu rolniczego. Izba Rolnicza działa od 15 lat. Na poziomie gmin wybierani są dwaj przedstawiciele, którzy wchodzi do rady powiatowej. Z tego gremium wybieranych jest dwóch delegatów do walnego wojewódzkiego. Tam wybierany jest ścisły zarząd plus dwóch delegatów do zarządu krajowego, gdzie przekazywane są wszystkie sprawy dotyczące rozwoju obszarów wiejskich. Poinformowała, że obecnie organizowane są kolonie nad morze i do Zakopanego dla dzieci rolników, z dofinansowaniem KRUS-u i Izby Rolniczej. Przewodnicząca rozdała radnym listę członków rady powiatowej, do których można zgłaszać problemy dotyczące rolników, zgłaszane do radnych.

Przewodnicząca Wanda Łaskowska przedstawiła pismo pana Łukasza Nowickiego z Międzyzlesia przekazane do wiadomości radnych, a dotyczące prośby o wykonanie remontu nawierzchni ul. Wrzosowej w Międzyzlesiu na odcinku ok. 900 m w ciągu drogi powiatowej Lubajny – Zwierzewo – Międzyzlesie.

Pismo stanowi załącznik Nr 23 do protokołu.

Były Prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie Sławomir Ogórek powiedział, że w trakcie swojego wystąpienia pokaże, że przewodniczący rady nadzorczej jest nie tylko niekompetentny i nie zna prawa spółek handlowych, ale również kłamie. Jeżeli jest inaczej, to jutrzejsze spotkanie w prokuraturze w sprawie doniesienia o domniemaniu przestępstwa, które złożył, będzie tylko dowodem. Stwierdził, że chciałby pokazać, jaka jego zdaniem, jest sytuacja szpitala na dzień 21 maja, bo tego dnia został odwołany, jakie zagrożenia dla funkcjonowania szpitala zostały spowodowane decyzjami rady nadzorczej, a konkretnie decyzjami przewodniczącego Janusza Chełchowskiego, który wykonywał polecenia Starosty, co wielokrotnie podkreślał. Jeżeli chodzi o kwestię nagłego i niespodziewanego odwołania, mówiącego na temat pogarszających się wyników finansowych, p. Ogórek zacytował treść § 10 umowy kontraktowej: „Spółka może rozwiązać umowę w każdej chwili, jeżeli: 1) prezes zarządu dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, 2) nienależytego wykonania przez prezesa zarządu istotnych obowiązków wynikających z niniejszej umowy, a w szczególności odmówił organom spółki uprawnionych do tego przedstawienia informacji, analiz lub innych informacji dotyczących działalności spółki, wykorzystał swoją pozycję w spółce, ujawnił lub wykorzystał tajemnicę przedsiębiorstwa”. Powiedział, że na to powoływał się p. Chełchowski. Zacytował również następujący zapis umowy: „Pomiędzy prezesem zarządu a spółką zaistnieje konflikt z przyczyn zawinionych przez tego pierwszego. Prezes zarządu działa na szkodę spółki lub narusza jej interesy.” W § 11: „W przypadku rozwiązania przez spółkę niniejszej umowy z przyczyn innych, niż określone, prezesowi zarządu będzie wypłacona odprawa.” Stwierdził, że za to, co według przewodniczącego rady nadzorczej, zrobił źle, czyli: nie udzielił informacji radzie nadzorczej, pogorszył wyniki finansowe spółki, działał na szkodę spółki, nie powinien otrzymać odprawy.

Przewodnicząca stwierdziła, że te kwestie, z którymi się nie zgadza, powinien zgłosić do sądu pracy.

Sławomir Ogórek odpowiedział, że nie podlega pod sąd pracy, bo ma kontrakt cywilny. Przedstawił treść uchwały rady nadzorczej z 21 maja br.: „Stwierdza się, że umowa o zarządzanie zostaje rozwiązana z zachowaniem prawa do wynagrodzenia do końca maja oraz wypłatą odprawy w wysokości trzykrotnego wynagrodzenia.” Powiedział, że został odwołany w nagrodę, „biorąc pod uwagę wysoką ocenę ubiegłorocznych wyników ekonomicznych PZOZ w Ostródzie, a także stopień realizacji planów rocznych, rada nadzorcza upoważnia przewodniczącego rady nadzorczej do wystąpienia do Walnego Zgromadzenia z wnioskiem o przyznanie panu prezesowi Sławomirowi Ogórek nagrody rocznej, w związku z wynikiem finansowym osiągniętym przez PZOZ.” Przewodniczący rady nadzorczej stwierdził, że zarząd spółki, a nie zarząd powiatu odpowiada za to, że w budżecie powiatu na 2011 rok nie znalazła się kwota zabezpieczająca poręczenie emisji obligacji, przez co spółka stanęła w trudnej sytuacji. Była to próba „zamazania sprawy”. Pan Starosta z ówczesnym Wicestarostą Zbigniewem Połoniewiczem, podpisali aneks do umowy programu emisji obligacji w dniu 8 listopada 2010r. Umowa programu emisji obligacji podpisana była z harmonogramem poręczenia, który mówi w punkcie seria 006 o wartości 1,7 mln zł z datą emisji przypadającą w okresie do dnia 31 grudnia 2011r. Przy podpisie jest adnotacja: „Powiat Ostródzki kwituje odbiór jednego egzemplarza aneksu Nr 1 do umowy i oświadcza, że zapoznał się z jego treścią i nie wnosi zastrzeżeń do jego treści”. Zapytał, jak zarząd spółki ma odpowiadać za to, że w budżecie powiatu na 2011 rok nie ma tej kwoty, skoro miesiąc przed ustalaniem budżetu ówcześni przedstawiciele zarządu, to podpisali. Nic się nie dzieje, bo można coś przeoczyć, coś zapomnieć. Stwierdził, że zwrócił się z tą sprawą do Starosty, w tym momencie okazało się, że nic nie zostało zrobione, żeby się wskaźniki powiatu nie pogorszyły. Jedna z osób powiedziała, że nie zostało wykorzystane w 2010 roku, to w 2011 tego nie ma. W tym momencie wystarczyło wprowadzić poprawkę do budżetu, naprawić to przeoczenie i sprawy by nie było. W związku z tym, zaproponowano zarządowi spółki, a potem zarzucono, że pani Skarbnik osobiście dzwoniła do banku i załatwiła, że te poręczenie obligacji zostanie zamienione na hipotekę na działce, na której buduje się oddział zakaźny. Stwierdził, że wcześniej były rozmowy na ten temat z bankiem i faktycznie z braku możliwości poręczenia, można było to przyjąć, chociaż ta działka i tak miała być przekazana do PZOZ i miała stanowić zabezpieczenie do innych inwestycji. Problem polega na tym, że Rada Powiatu podjęła stosowną uchwałę 30 marca 2011r., która zobligowała zarząd powiatu do ustanowienia hipoteki na działce. Do dnia Walnego Zgromadzenia, tj. 17 maja, które się odbywało po powtórnym zwołaniu, ponieważ pierwsze zostało odrzucone, Zarząd nie wykonał tej uchwały. Dopiero na Walnym Zgromadzeniu 17 maja br. została ta działka spółce przekazana i jednocześnie został podniesiony kapitał w formie akcji. Stwierdził, że otrzymał pismo od Zarządu Powiatu, który czuje się zaniepokojony, iż spółka nie wystąpiła jeszcze do banku z wnioskiem o zamianę poręczenia obligacji na hipotekę tej działki, której spółka jeszcze nie posiadała. Spółka od trzech lat przynosiła dodatni wynik finansowy, mimo zarzutów ze strony Starosty, że prowadzona działalność przez zarząd spółki jest „podejrzana” i musi wprowadzić swojego człowieka, te wyniki finansowe są niepodważalne. To, że nie z działalności medycznej, tylko z innej działalności, to przecież wynik finansowy liczy się w całości. Zapytał przewodniczącego rady nadzorczej, czy zarzucił mu ktoś, że mając wynik 600 tys. plus, ma jednocześnie 35 mln zł straty za rok ubiegły. Poprzez niechlujstwo Starosty, w związku z niewykonaniem uchwały Rady Powiatu

Przewodnicząca stwierdziła, że w uchwale nie było terminu jej realizacji. Obecnie uchwała jest zrealizowana.

Sławomir Ogórek stwierdził, że mówi o niechlujstwie dotyczącym nie umieszczenia w budżecie powiatu na 2011 rok kwoty na poręczenie emisji obligacji. Powiedział, że w związku z tym, iż od 1,5 tygodnia nie ma osoby kompetentnej w zarządzie spółki, spółka ponosi straty, tj. w piątek i sobotę odbywało się przekazanie protokołem najważniejszej części inwestycji oddziału zakaźnego, a przy odbiorze nie było nikogo z zarządu spółki, bo prezes Sawicki pojechał na urlop. Ordynator i pielęgniarka oddziałowa zgłosili kilkadziesiąt usterek i nie wiadomo w jaki sposób będą one wyegzekwowane. Mimo zaangażowania pani Skarbnik i Zarządu, spółka nie wyemituje na czas obligacji i transza, którą będzie płaciła wykonawcy musi być o parę milionów złotych mniejsza. Będąc jeszcze prezesem prowadził rozmowy na temat opóźnień firmy i o odsetkach. Zastanawiał się, ile jest odsetek za nieterminowe wykonanie harmonogramu budowy oddziału zakaźnego, będzie to kwota kilkudziesięciu do ponad 100 tys. zł. Kolejną sprawą, która na pewno odbije się, poprzez takie nagłe zmiany nie dające nawet czasu, bo prosił przewodniczącego rady nadzorczej i mówił o konflikcie ze Starostą, który chciał upolitycznić spółkę „wsadzając swoich ludzi” (to jest w prokuraturze również), jest to, że prosił o odwołanie go z dniem 30 czerwca br. Przewodniczący stwierdził, że nie ma takiej możliwości i prezes musi odejść teraz i musi podpisać, że nie będzie się odwoływał. W piątek o 14-tej przyszedł faks z NFZ z propozycją dla naszego szpitala rozliczenia ubiegłorocznych nadlimitów w kwocie 750 tys. zł. Przed wyjazdem na urlop prezes Sawicki wysłał zgodę na tę kwotę. Wyrażenie zgody na tę kwotę powoduje to, że zamykamy sobie drogę do zwiększenia tej kwoty. W ubiegłym roku było podobnie, ponieważ pierwotna kwota proponowana do ugody była niższa od ostatecznej wynegocjowanej do 200 tys. zł więcej. To wynika nie z niekompetencji pana Sawickiego, tylko z tego, że w sobotę nagle p. Ogórek został odwołany ze stanowiska prezesa. Wyniki finansowe spółki w ubiegłym roku były gorsze niż dwa lata temu, a dwa lata temu gorsze niż trzy lata temu, ale cały czas spółka utrzymuje płynność finansową i utrzymuje się na coraz mniejszym, ale dodatnim wyniku finansowym. Dzieje się tak dlatego, że dużo się dzieje w tym szpitalu, a dzieje się to tylko z pieniędzy zewnętrznych, unijnych, z Ministerstwa Zdrowia, z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i innych organizacji oraz pieniędzy własnych spółki. Trzeba się zdecydować, czy robimy wyniki finansowe na poziomie 1,5 – 2mln zł, tak jak w 2008 roku, kiedy nie było inwestycji, tylko przygotowanie do nich, czy inwestujemy i prowadzimy ten szpital w kierunku takim, w jakim zmierza od trzech lat. Powiedział, że obawia się, iż to co zostało zrobione może zostać zaprzepaszczone, ponieważ słyszał, że spółka jest przeinwestowana, że wyniki się pogarszają. Mówi to przewodniczący rady nadzorczej, który podobno jest dobrym fachowcem i czuwa nad tym, a planu inwestycyjnego i finansowego nie mógł przyjąć. Stwierdził, że jego „trudny charakter” wynika z tego, że prezes z przewodniczącym ciągle się kłócili, bo rada nadzorcza od trzech lat nie zna swoich kompetencji, wchodziła ciągle w kompetencje zarządu, próbowała ustawiać, próbowała wymuszać od nas różnego rodzaju rzeczy. Jak udowodniano, że wg kodeksu spółek handlowych rada nadzorcza nie ma prawa wydawać poleceń, to powiedzieli, że oni wydają zalecenia, a nie polecenia. Tego typu przepychanki były cały czas. Powiedział, że rada nadzorcza w kwestiach, w których ma swoje kompetencje, nie miała do tej pory żadnych zastrzeżeń. Nagle w sobotę przewodniczący przyjechał

i powiedział „musisz odejść, mam taki rozkaz od Starosty, jeżeli tego nie zrobisz, będziemy cię niszczyć”. Stwierdził, że te sprawy są w prokuraturze, a radni którzy są ludźmi zaufania publicznego, zaufania społecznego, są lekarzami, nauczycielami, sami wiedzą, co się tutaj działo, kto co mówi i jakich słów używa, żeby pewne swoje cele polityczne, a nie merytoryczne, osiągnąć. Podziękował Staroście, Zarządowi i wszystkim radnym za trzy lata współpracy, następnie wręczył Staroście prezent w postaci książki pt „Folwark zwierzęcy”. Życzył wszystkim, aby nie dopuścili do tego, żeby w powiecie Ostródzkim dalej toczyły się takie rządy, jak w tej książce.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że urzędnikom nie wolno przyjmować takich darów, w związku z tym Starosta przekazał tę książkę do biblioteki szkolnej.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk stwierdziła, że Rada Powiatu dała w 2010 roku upoważnienie Zarządowi do udzielenia poręczenia do kwoty 5 mln zł. Poręczenie zostało wykorzystane do kwoty 3,3 mln zł. Procedura jest taka, że o każdą kwotę poręczenia trzeba wystąpić formalnie do Zarządu. Pan prezes doskonale o tym wiedział, bo w 2010 roku występował dwukrotnie z takimi wnioskami, które były uzupełniane i dopiero rozpatrywane przez zarząd. Projekt budżetu na następny rok był konstruowany do 15 listopada i wówczas można było sądzić, że spółka nie będzie korzystała z poręczenia w 2011 roku, bo o takie nie wystąpiła, dlatego nie było wprowadzone do projektu. Na początku roku zaczęliśmy się zastanawiać, jak z tego zobowiązania, które starostowie podpisali, wybrnąć, ponieważ ustawa o finansach publicznych wprowadziła z początkiem roku 2011 nową ocenę samorządu i nowe wskaźniki. W związku z tym, zaczęliśmy się zastanawiać nad rozterminowaniem wykupu emisji obligacji, który był planowany w całości w jednym roku 2015 oraz pojawił się dodatkowo element zamiany poręczenia emisji obligacji na hipotekę.

O tym wiedzieli, zarówno prezes ogórek, jak i p. Sawicki, bo Skarbnik osobiście ich informowała, po przeprowadzeniu na ten temat rozmowy z bankiem. Myślała, że dla dobrej współpracy, spółka wystąpi z wnioskiem o zamianę tego zabezpieczenia i rozterminowanie wykupu obligacji. Trwało to trochę dłużej, dopiero po wizycie p. Skarbnik i p. Sawickiego w banku, który potwierdził, iż jest to możliwe, został złożony wniosek i skierowany do banku. Na dzień dzisiejszy wniosek został połowicznie załatwiony, bo rozterminowano tylko wykup, natomiast zamiana zabezpieczenia wróciła na zarząd banku i jest w tej chwili rozpatrywana. Na potwierdzenie tego, że bank tak podchodzi do tego, w wieloletniej prognozie finansowej w dniu dzisiejszym była zmiana. Na prośbę banku zmieniliśmy rozterminowanie, ponieważ bank chciał zamienić wykupy emisji te, które były na hipotece – przesunąć na lata wcześniejsze, a te na poręczeniu – na lata późniejsze. To dzisiaj właśnie rada uchwałała m.in. po to, aby bank mógł podjąć decyzję. Skoro p. Ogórek, jako zarządzający, wiedział o tym, co go czeka, to bardzo źle się stało, że czekał do maja ze złożeniem wniosku, ponieważ mógł wystąpić na początku roku i byłoby więcej czasu na załatwienie tego typu spraw. Zarząd, przewidując to, sam poczynił kroki w kierunku wywiązania się ze zobowiązania. Zdaniem Skarbnik, gdyby bank się nie zgodził na zamianę takiego zabezpieczenia, to na pewno do rady trafiłby taki wniosek i trzeba byłoby się uporać z takim poręczeniem. Zarzucanie niechlujstwa w tej kwestii jest oskarżeniem daleko idącym, ponieważ był na to czas i można było to zrobić nawet w tej chwili, gdyby taka potrzeba nastąpiła. Stwierdziła, że na dzień dzisiejszy zagrożenia nie ma i nie stanie się to, co przewiduje p. Ogórek, ponieważ mamy jeszcze trochę czasu i terminy trochę się skróciły z uwagi na dwumiesięczne zaniechania spółki, ale wyraziła nadzieję, że do końca czerwca decyzja banku pozwoli uporać się z tym.

Radny Zbigniew Połoniewicz stwierdził, że zauważył pewną rozbieżność. Pani Skarbnik powiedziała, że na początku roku zajęła się umową, którą wspólnie ze Starostą podpisał. Natomiast na posiedzeniu komisji o tematyce przedsesyjnej usłyszał, że naprawdę tę umowę zobaczyła po raz pierwszy w marcu. Prosił o odniesienie się do tej kwestii.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że nie chciała tego głośno mówić na forum, bo to było też w interesie radnego, ale skoro radny tego chce, to powie. Tę umowę podpisali starostowie bez wiedzy i kontrasygnaty Skarbnik. Gdyby wiedziała o tym w listopadzie, może sprawa wyglądałaby inaczej. Powiedziała, że tę umowę dostała dopiero w marcu od pana Sawickiego.

Sławomir Ogórek stwierdził, że na tej sali i tak strony zostaną przy swoim. Przyznał rację Skarbnik, że spółka za każdym razem składała wniosek o poręczenie kolejnej emisji, zgodnie z programem emisji. Robione to było na takiej zasadzie, że na miesiąc przed koniecznością osiągnięcia środków finansowych na daną inwestycję, spółka występowania z wnioskiem do Zarządu Powiatu. Ten miesiąc wystarczał na poprawki, które były uzgadniane z p. Skarbnik. Do każdej emisji, których było sześć, pisany był odpowiedni wniosek. Do tej emisji również napisany był wniosek 13 maja br., licząc że jest czas do 20 czerwca, w związku z tym wystarczy czasu, żeby tę emisję zrobić. W tym momencie zaczęły się poważne problemy.

Przewodnicząca powiedziała, że rok budżetowy, to rok kalendarzowy i jeśli nie zostanie decyzja podjęta, to wszystko wygasa z końcem roku. Trzeba było o emisję obligacji wystąpić wcześniej. Zarząd Powiatu nie mógł wiedzieć, że spółka będzie chciała skorzystać z całości, skoro nic nie pisała wcześniej.

Sławomir Ogórek przypomniał, że Starosta Włodzimierz Brodiuk i Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz podpisali aneks do umowy, w którym zagwarantowane było poręczenie emisji obligacji o wartości 1,7 mln zł z datą tej emisji do 31 grudnia 2011r.

Skarbnik Bożena Szewczyk powiedziała, że spółka już od marca wiedziała, ponieważ były rozmowy na ten temat, że w budżecie nie ma upoważnienia Rady Powiatu do poręczenia i była mowa o zamianie. Była akceptacja, zgoda zarządu spółki na prace, a dopiero w maju prezes odwrócił wszystko, twierdząc, że wystąpił o poręczenie, ale to się nie da zrobić i dlatego wniosku nie złożył do banku. Zdaniem Skarbnik, z chwilą podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie przekazania tej działki, trzeba było zwołać w trybie pilnym Walne Zgromadzenie, które zwołuje zarząd spółki.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że zabrakło jednej kwestii, bo pan Ogórek kwestionuje legalność rady nadzorczej. Prosił o wyjaśnienie tego tematu.

Radny Bogdan Głowacz zwrócił się do p. Ogórka i powiedział, że był przekonany, iż ludzie wysoko postawieni, a do takich go zalicza, są bardziej honorowi. Powiedział, że pamięta jego odejście, jak przyjechał do starostwa i żegnał się ze wszystkimi jak przyjaciel. Minęło kilka dni i „ruszył do ataku”. Stwierdził, że do niedawna p. Ogórek miał w radnym sojusznika. Na Zgromadzeniu Wspólników obciążał Starostę o to, że nie zostało ujęte w budżecie zabezpieczenie dla banku, a to przecież p. Ogórek nie dopilnował tego.

Skarbnik Bożena Szewczyk powiedziała, że na ostatnim spotkaniu p. prezes chciał obciążyć odpowiedzialnością Starostę i Zarząd za to, że projekt teleinformatyzacji upadnie, bo nie będzie gwarancji. Okazuje się, że zarząd spółki podpisał gwarancję z bankiem. Tą gwarancją zabezpieczył należyte wykonanie umowy projektu teleinformatyzacji u Marszałka. Gwarancja była na kwotę 1 720 000 zł, bo tyle wynosi projekt, ważna na czas realizacji plus 5 lat, ale było jedno zobowiązanie, tj. powiat miał poręczyć tę gwarancję do 31 marca br. O tym nie wiedział ani Zarząd Powiatu, ani Skarbnik. Skoro do 31 marca nie było tego poręczenia, gwarancja nie działa i nie ma zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Zarząd poczynił starania u Marszałka, żeby można było zamienić zabezpieczenie, co pozwoliło wybrnąć z tego. Dlatego dzisiaj radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki.

Sławomir Ogórek stwierdził, że Skarbnik ma rację w jednej kwestii. W liście, który pisał do radnych, stwierdził, iż zaniedbania ze strony Starosty polegają na tym, że będzie zagrożenie inwestycji unijnych. Jedną z tych inwestycji jest teleinformatyzacja szpitala. Było mówione, że nie ma żadnej możliwości dodatkowej kwoty zabezpieczenia przez powiat, dlatego trzeba to zabezpieczenie zamienić np. na hipotekę. Zamiarem zarządu spółki było to, że na działce przekazanej hipoteką w dniu 30 marca na oddział zakaźny o wartości ponad 700 000 zł był zamiar zrobienia hipoteki. Na to była zgoda, tylko spółka czekała na zrealizowanie uchwały.

Skarbnik Bożena Szewczyk powiedziała, że chodziło o to, iż zarząd spółki podejmuje zobowiązania bez uzgodnienia. Proponuje poręczenie dla banku, na które nie miał zgody Zarządu Powiatu, Zarząd nawet o takim wniosku nie słyszał.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że jest daleki od tego, aby robić „wycieczki personalne do radnych”, ale z ust radnego Głowacza usłyszał o braku honoru ze strony pana Ogórka, więc musi się odnieść do tego. Stwierdził, że radny Głowacz nie powinien tego słowa używać, ponieważ na pewno pamięta z jakiego komitetu wyborczego startował i jak dawał radnemu „słowo honoru”, że będą mogli razem współpracować.

Radny Bogdan Głowacz zwrócił się do radnego Fijasa i powiedział, że spodziewał się takich awantur w tym ugrupowaniu.

Przewodniczący Janusz Chęłchowski powiedział, że nie będzie się odnosił do słów pana Ogórka, bo będzie to tylko wymiana zdań i przepychanki. Stwierdził, że ma olbrzymi szacunek do Rady, ale zarządza szpitalem od wielu lat, od 5 lat nie otrzymał ani złotówki od organu założycielskiego na inwestycje, nie poręczono, nie dano żadnego wkładu własnego w środki unijne, czy inne, wszystko inwestuje z własnych pieniędzy. Powiat Ostródzki zabezpiecza spółce olbrzymie pieniądze, daje olbrzymi wkład. Powiedział, że chciałby mieć taki organ założycielski, jakim jest powiat Ostródzki. Pan Ogórek nie pozyskałby żadnej złotówki, gdyby nie poręczenia Rady Powiatu. Łatwo rozwijać spółkę, jeżeli właściciel daje tę szansę, a prezes tę szansę miał. Pan Ogórek jeszcze będąc prezesem powiedział, że przyjmie 750 tys. zł z NFZ za nadwykonania w 2010 roku. Jeśli chodzi o odbiory, które się odbyły w szpitalu, to jest tam inspektor nadzoru, a nie prezes czy członek zarządu. Inspektor wszystkie usterki wyłapuje i spisuje protokół. To nie jest tak, że jak nie ma prezesa, to oddana

inwestycja jest źle zrobiona. Przy tym, co p. Ogórek dzisiaj przedstawił, nie można się dziwić, że Rada Nadzorcza pytała o wszystko, dociekała co do koncepcji, wizji p. Ogórka, ponieważ miała obawy, że gdzieś nastąpi samowola, złamanie prawa, nieprawidłowe postępowanie, czy narażenie spółki na szkodę. Rada Nadzorcza nie wchodziła w kompetencje, tylko dyskutowała i udzielała swoich rad, jak w swoich jednostkach to robi. Powiedział, że ma doświadczenie, nie odpowiada za zarząd, zarząd odpowiada za spółkę, a on zna te kompetencje. Jeżeli p. Ogórek przyjmował to jako ingerencję w swoje działanie, to przewodniczącemu jest przykro, bo on się dzielił z nim, jak z kolegą, swoim doświadczeniem.

Radny Cezary Pec powiedział, że na dzisiejszej sesji radni mieli możliwość wysłuchania jednej i drugiej strony. Podziękował za umożliwienie p. Ogórkowi odniesienia się do zarzutów. Żadnego konsensusu nie wypracowano, bo nie było też chyba takiego celu, ale radni mają swój rozum, wiedzę i mogą na podstawie tej dyskusji, która się odbyła, wyrobić sobie własne zdanie, jak to było naprawdę. Zapytał, jak w końcu wygląda sprawa tych priorytetów, co na dzień dzisiejszy spółka zamierza, bo wiadomo już, co zostało rozpoczęte, ale nie wiadomo, jak to będzie kontynuowane. Radny chciałby się dowiedzieć, jak rzeczywiście wygląda sytuacja w spółce, bo taki był punkt porządku obrad – informacja o sytuacji w szpitalu. Od kilku lat radni słyszeli, że nie ma zagrożenia, że jest super, najlepszy menedżer, a okazuje się, że ten najlepszy menedżer już nie jest dobrym menedżerem, bo potrafi mieć swoje własne zdanie. Radny chciałby się dowiedzieć, jak wygląda rzeczywiście sytuacja w spółce.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że bardzo dobrze współpracowało się z prezesem Ogórką, ale jest Rada Nadzorcza i decyzja, którą podjęła, zdaniem Starosty, była słuszna. Dzisiaj Rada usłyszała tę decyzję z ust przewodniczącego rady nadzorczej, a temat został wyczerpany. Z tego co dzisiaj radni usłyszeli, część znajdzie się w prokuraturze, część nie.

Przewodniczący Janusz Chelchowski powtórzył, że plan inwestycyjny i plan finansowy, po dwukrotnym odrzuceniu i poprawkach, został przez Radę Nadzorczą uchwalony. W związku z tym, żadna inwestycja nie jest zagrożona, wszystko jest spięte, to co zostało rozpoczęte, będzie kontynuowane, termomodernizacja też. Jako przewodniczący rady nadzorczej, będzie dążył, aby była ona realizowana, bo to bardzo ważna inwestycja.

Przewodnicząca powiedziała, że tak jak poinformowała przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, we wrześniu w tym temacie odbędzie się posiedzenie komisji, na którym będzie obecny prezes zarządu spółki i będzie można pytać o te sprawy, które radnych interesują.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodnicząca zamknęła VI sesję Rady Powiatu w Ostródzie IV kadencji i ogłosiła przerwę wakacyjną.

Przewodnicząca Rady Powiatu
Wanda Łaszkowska

Protokołowała
Barbara Węglarz